

Nr. 66



Cena prenumeraty:
w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 35.00
Miesięcznie „ 12.00
za roznoszenie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztowa:
Kwartalnie Mk. 45.00
Miesięcznie „ 15.00
Po za Łodzią egz. 55 f.

Kalendarzyk:
Sobot. 6 Wiktora M.
Niedz. 7 Tomasza Akw.
Pon. 8 Wincent. Kadł.
Wtorek 9 Franciszki.

REDAKCJA

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota dnia 6 marca 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku pracy prowincjonalnej — Złota 11 i w Warszawie.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem lub w tekście m 2.50 za tekstem 1 mk. nekrologi mk 1,25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 20 fen za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. **Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.** Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Nastroje polityczne w Gdańsku.

Niemiec politycznie wyrobionych doskonale, umie zachować zimną krew i dostroić się do danej chwili. Tylko niewielki procent Niemców-hakatystów w swej zaciętości nie potrafi się dostosować do odpowiedniego momentu.

Najmniej zwykle hakatystyczne są miasta portowe, a to z tej racji, że tu interesy międzynarodowe ścierają się silniej, niż gdzie indziej.

O Gdańsku tego nie można powiedzieć. Gdańsk jest bardziej hakatystyczny, niż sam Berlin nawet, a to z tej racji, że od pewnego czasu był on portem małym, trzeciorzędny, nieruchliwym, a więc napływ obcych okrętów ograniczał się do niewielkiej liczby. Były go sąsiednie porty Warnemünde i Sasnitz, Królewiec, nie mówiąc już takich portach jak Brema i Hamburg. Powodem takiego stanu rzeczy było to, że tuż w pobliżu Torunia mieściła się dosyć silnie strzeżona komora wodna rosyjska.

Ten brak dużego ruchu handlowego wpłynął na to, że gdańszczanie zajmowali się więcej polityką lokalną, pruską — niż szerszymi sprawami, a tem samem przeszli się pruską szkołą i ulegli jej wpływowi.

Pan nadburmistrz gdański Sahn, stoi na czele tego stronnictwa a że pochodzi z wyborów przeto świadczy, że ma za sobą liczny zastęp tych, co go na to stanowisko wynieśli.

Nie należy on do wielkich zwolenników Polski, był nawet u nas za czasów okupacyjnych jakąś grubszą figurą i niejednokrotnie znecał się nad polskimi obywatelami, tak dalece, że w Gdańsku rozeszła się wieść, iż należy do tej grupy ludzi, których rząd polski na indeks przestępców, łupieżców i podpalaczy wstawił.

Okazało się, że na tej liście p. Sahn'a nie ma, chociaż już prasa gdańska toczyła o niego zawziętą walkę.

Zle jednak byśmy Gdańsk oceniali, gdybyśmy sądzili go z tej może najsilniejszej grupy gdańszczan. Na zjeździe kupców polskich — był obecny przedstawiciel związku niemieckich kupców gdańskich i z zupełnie innymi, bardziej pojednawczymi, postulatami przyjął udział w zebraniu, akcentując, że Polska da gdańszczanom możność zgodnego współżycia.

Zbierając jednakże obrazki i wieści z Gdańska, zaznaczyć wypada, że czoło gdańszczan uprawia politykę pojednawczą z Anglikami.

Wnioskuje ono, że tym sposobem da się znihilować wpływ polski nie tylko na samo miasto, ale nawet na tereny plebisytowe.

Wogóle przechylenie się polityki angielskiej na stronę Niemiec daje się już oddawna odczuwać silnie. Nastroj ten prawdopodobnie chcą wyzyskać gdańszczanie dla siebie narówni z Niemcami.

Pozatem jednak słyszałem i fakie wśród Niemców głosy, że polityce angielskiej zbytnio ufać nie można. Objęła ona Gdańsk, ulokowała się silnie w Kłojpedzie. Dwa te porty, przy flocie angielskiej, zapewnić wystarczą, aby zachodni Bałtyk wziąć w swoje władanie, jeżeli nie na zawsze, to przynajmniej na ten okres, aż do uregulowania stosunków, okres najbardziej intratny, bo dziś cały świat europejski, a więc i Polska, liczy tylko na pomoc zamorską, która ma się objawić z dostarczeniem surowców i produktów rolnych.

Ponieważ w tych czasach, każą sobie towarzystw transportowe, morskie grubo płacić, przeto wielkie sumy zyskuje Anglia, osiedlając się na tych wy-

brzeżach.

Taki import pociąga za sobą potrzebę banków, hoteli, restauracji i tem podobnych urządzeń, więc Angliki przy wysokim kursie swej monety, za bezcen wykupują znaczne realności.

Podobno na to okoliczność miała zwrócić uwagę delegacja kupiectwa polskiego gubernatorowi Gdańska sir'owi Towerowi, a on potrafił bardzo dowcipnie jej odpowiedzieć.

— Nie potrzeba zazdrościć. Żywił angielski może wnieść tu też kiedy jeden z Polaków przedstawił się gdańszczaninowi, jako holender, wtedy się naprawdę, co gdańszczanie o Polakach myślał.

— „Czy oni są zdolni, mówil z pianą na ustach, stworzyć państwo. Tam każdy rwie kraj swój własny, własnymi rękoma, zamiast mu pomagać, on go chce zniszczyć, czy można wśród takich okoliczności myśleć o silnem państwie?”

Strajki i niezgoda o to materiał z którego chcą lepić nowy kraj! Te rzeczy chyba do budowy jaknajmniej nadają się...”

Dużo było w tem prawdy, dającej każdemu rozsądnemu człowiekowi wiele do myślenia, ale przecież te rysy nie dotyczą całego narodu, jeno tych nielicznych jednostek, co to im sumień i rozumów zabrakło.

Sfery niższe wierzą, że cesarstwo musi powrócić, że za dwa miesiące wkroczą tu wojska niemieckie, że znów na ulicach ukaże się pikielhauba but podkowany oraz pjęć żołdaka pruskiego. Wilhelma jednak nie chcą widzieć na tronie, boć on tego wszystkiego nawarzył, syn zaś jego, następca tronu zagłupi zato tron Hohenzollernów powinien dostać się księciu Henrykowi pruskiemu On go dodawnej chwały wzniesie. Tak się przedstawiają w grubszych zarysach polityczne dążenia gdańszczan.

Tymczasem Polska nacałego naciera na Gdańsk. Już wykupiono kilkadziesiąt domów. Na Langegasse, czyli, mówiąc popolsku, przy ulicy Długiej, najbardziej kupieckiej widziiny dwa banki, na nich polskie napisy: To filje banku Warszawskiego i dyskontowego, jest też tu i bank spółek zarobnych w Poznaniu i wiele innych instytucjach polskich. Zawiazało się też „Towarzystwo wydawnicze pomorskie, Tow. akcyjne w Gdańsku. Towarzystwo to nabyło dwa domy i założyło obszerną gazetę, p.t: „Dziennik Gdański” bardzo starannie redagowany.

Na czele tego pisma, które powstało z funduszy inteligencji pomorskiej, chcących mieć tu dużą polską wpływową gazetę, stoi młody i wielce sympatyczny redaktor, pomorzanie, Władysław Cieszyński. Za politykę odpowiedzialnym Kazimierz Purwin, dawny współpracownik „Rozwoju”. Inteligentnym i obecnym ze stosunkami gdańskimi jest Kierownik działu handlowego p. Władysław Ruszkowski. Cały skład redakcji i administracji dodatnie robi wrażenie.

Pismo wychodzi ze częstotliwością miesięcy dopiero i mieści się we własnym domu Towarzystwo drukarni wydało na urządzenie i kupno siedzibę około pół miliona marek.

Wtem sposób Polska powoli zdobywa Gdańsk, choć jednak czasu uplynie, zanim typ dzisiejszego gdańszczanina-prusaka zjeździe z pola, a nato miejsce wystają nowy gdańszczanin—obywatel wolnej Rzeczypospoliteja to niezawodnie musi nastąpić.

Z okazji imienin Redaktora „Rozwoju” Pana W. GZAJEWSKIEGO pracownicy redakcji, drukarni i administracji składają Marek 525 (pięćset dwadzieścia pięć) na głodnych nad Stochodem.

Wieści z Żytomierza.

—0—

O Żytomierzu daje garść szczegółów „Gofcowi wołyńskiemu” pani N., która odbyła podróż z Żytomierza do Cudnowa na wozie chłopskim, jako chora na tyfus.

W ten sposób dotarła do Pieczanówki skąd udała się w dalszą drogę pieszo, plantem kolejki żelaznej w stronę Miropola. Po drodze zatrzymała ją warta polska, a rozpytawszy jej żalę, zezwoliła na przenocowanie w budce drużniczej, skąd nazajutrz odprowadzono ją do komendanta, który udzielił jej pozwolenia na wyjazd koleją do Łucka.

Wszelakie szczegóły o ekcesach, popełnionych przez bolszewików, w Żytomierzu, o masowym mordowaniu ludzi o tych wszystkich okrucieństwach, o których wiemy już wszyscy i o czem niedawno pisaliśmy, podając wrażenia z Żytomierza, pani N. potwierdza, a między innymi bohaterскими czynami i fakt zabójstwa około stu osób, zakładników, których bolszewicy wywieźli z Żytomierza i wszystkich wymordowali. W liczbie tych ofiar była i pani Domanińska, żona burmistrza miasta, znanego działacza społecznego w Żytomierzu.

T. zw. „czczwyczajka” w ostatnich czasach mniej gorliwie pracuje, albowiem w mieście pozostali tylko starcy i niewiasty. Ludzie młodzi i w sile życia, jeśli nie wyginęli z rąk oprawców bolszewickich, to uszli przed nimi. Nadzwyczaj mały procent, ratując się od śmierci głodowej poszedł na służbę do „komunistów”.

Warunki gospodarcze życia w Żytomierzu w ostatnich czasach stały się wprost niemożliwe. Miasto jakby w ciężkim śnie letargicznym, pokrażone: sklepy prawie wszystkie pozamykane, bo kupczyć czem nie mają. Tramwaje od pół roku już nie kursują. Na ulicach brud i niechlujstwo skutecznie sprzyja rozwojowi epidemji, które niezależnie od bolszewików, dziesiątkuje ludność.

W ostatnich dniach cena chleba wynosiła 100 rb. sowieckich, jako jedno kosztowało 50-60 rb., i t. d. Stare palto, które służyło już tylko do nakrywania konia, znajomi p. N. sprzedali za 1,000 rubli.

Wojska bolszewicka, odzlane są bardzo

... i nakładają coraz większy haracz na ludność. Podatki rosna z dnia na dzień. Właściciele domów obłożeni są niemożliwymi ciężarami. Nie wolno żadnemu z mieszkańców zabierać woli, ani wieprza bez opłaty olbrzymiego podatku na rzeź najędzcy, Zdeorganizowane wojska bolszewickie rekrutują wciąż wszędzie co się da. A jeśli płacą, to zamała, np. zamiast 550 rb. tylko 25 rb., a resztę „dokładają kolbą karabinu“.

Waluta kursuje tylko „sowiecka“ i kierenki. Mble carskie ludność pochowała. Za jednego abla srebrnego można dostać aż 10 jaj, za które łaci się sowieckimi 550 rubli.

Szkoły, o ile funkcjonują, to mają prerogatywę wyłącznie prawie tylko dla żydów.

Życie pozostałych przy życiu chrześcijan stało się w samym Żytomierzu jednym pasmem cierpień moralnych, cierpień fizycznych i bólu fizycznego. Wszyscy ci mieszkańcy, przeważnie (rusini i Rosjanie, bo Polaków, gniebionych i prześladowanych najwięcej, jeno na palcach policzyć można, aż wzdychają do rządów i wyglądu „stronę Cudnowa i Zwiąhła alisci nie są się stamtąd wybawcy, którzy przed mie-tem, niby meteor świetlany, przeszli przez Żytomierz i odeszli sobie najspokojniej, sprawiwszy niesłychany popłoch wśród bochaterów bolszewickich...

A było to wówczas, gdy prasa warszawska podała do wiadomości urbi et orbi radosną wieść o zajęciu przez wojska polskie Żytomierza. Pogłoska potwierdzenia urzędowego wówczas nie znalazła i rozwiła się w rozżarowa- niu...

Nie popełnimy, zapewne, niedyskrecji, jeśli dziś, po kilku tygodniach od tego faktu, poda- my z ust naocznego świadka szczegóły o tem

ukazaniu się wojsk naszych w Żytomierzu. A było to tak: Pewnego dnia zimowego, podczas fatalnej pogody i zawięci mroźnej, od strony Cudnowa wjechało do Żytomierza kilkadziesiątu kawalerzystów, dostatnio odzianych i uzbrojonych, którzy zatrzymali się pół godziny, aby dać koniom wytchnąć, kupili trochę chleba na rynku i najspokojniej opuścili miasto, odjechawszy w stronę Zwiąhła.

Na razie nikt nie mógł się zorientować, kto by to byli ci kawalerzyści, którzy tak niespodzianie na tyłach frontu bolszewickiego się znaleźli. Poznawszy w nich dzielnych naszych ułanów polskich, ludność aż skakała z radości powszechnej, iż nareszcie doczekała się chwili zbawienia. Radość i pewność tem większa się stała, gdy bolszewicy wszczęli niesłychany popłoch i natychmiast ratować się zaczęli bezładną ucieczką w przeciwną stronę, na Radomyśl i Berdyczów...

W ciągu dwu dni następnych ewakuowali się pospiesznie krwawi rycerze, wpadając i wyłapując w Żytomierzu co się tylko dało. A nikt im nie przeszkadzał w tej ewakuacji gdyż ułani mieli wówczas za zadanie zrobić tylko t. zw. w strategicie „wypad kawalerji“ na tyły przeciwnika, czego też jak zwykle z brawurą dokonali.

O ile wiemy, tego efektownego manewru dokonał wówczas ułani nasi pod dowództwem pułkownika Waraksewicz, dowódcy 3-iej brygady jazdy, wraz z szefem jego sztabu rotmistrzem Czerwińskim, dowódcą 2-go pułku ułanów Grochowski.

Wspomniany „wypad“ osiągnął swój cel. Bolszewicy bowiem cofnęli się wówczas na znacnym terenie.

p. Tabaczyński przedstawia przykre położenie więźniów jak i jeńców domagające się gruntownie sanacji. Kończy swoje przemówienie wnioskiem żądającym do zupełnej zmiany oplakanych wprost na tym polu stosunków. p. Pużak jako drugi referent potwierdza nowymi przykładami zbrodnicze wprost zaniedbania ze strony władzy wojskowej w sprawie więźniów i internowanych. Nakoniec stawia cały szereg rezolucji i wniosków celem poprawy niebawalnych stosunków.

Grabski stawia wniosek ażeby sprawę odesłać do komisji prawniczej i wojskowej. Izba przyjmuje wniosek i przystępuje do zatwierdzenia paru wniosków nagłych poczem odracza się do wtorku po południu.

Zagadnienia polityki polskiej.

Dziś odbyła się narada przedstawicieli rządu polskiego z komisją finlandzką. W obradach brali udział pp. Okęcki, Ziębicki oraz, jako reprezentant naczelnego dowództwa kapitan Bogusławski. Narazie obrady miały charakter ogólny. Wybrano podkomisję wojskową.

W związku z wczorajszymi obradami sejmowymi nad patronabem kościelnym wśród kół księży powstała myśl zwołania synodu kościelnego.

Na stanowisko reprezentanta rządu polskiego przy komisji międzysojuszniczej w Cieszynie, powołany został hrabia Mycielski, z Górek pod Krakowem.

Popłoch, jaki padł na Niemców na terenach oddanych Polsce już osłabił i ustala tendencja do wyjazdu do Niemiec.

Tak samo zostaje wielu urzędników, a wielu stara się o obywatelstwo polskie.

WARSZAWA. 3 marca. W tych dniach wyjechał do Berlina wyższy urzędnik min. skarbu, celem przeprowadzenia z rządem niemieckim rokowań co do pokrycia pożyczki markowej, emitowanej przez okupantów. Z tej racji Niemcy są winni Polsce 600 milionów marek niemieckich.

POLACY ZŁOŻĄ BRONĀ.

CIESZYN. 5 marca. Z rozporządzenia komisji międzysojuszniczej w Cieszynie został skonfiskowany polski dziennik „Głos Ludu Śląskiego“, za ostre krytykowanie rozporządzeń tej komisji.

KONFISKATA POLSKIEGO PISMA.

CIESZYN. 5 marca. Międzynarodowa Komisja plebiscytowa, ze względu na napady i rabunki na Śląsku Cieszyńskim, wydała zakaz przechowywania broni w domach prywatnych pod grozą kar, które mają wejść w życie 10 b. m. Zakaz ten, pozornie słuszny, zwraca się przeciw Polakom, gdyż bandyci operujący są Czechami i broni napewno nie oddadzą, a na bezbronną ludność tem bardziej będą urządzać napady.

Ciekawe szachrajstwa.

MORAWSKA OSTRAWA 5 3. (PAT) Niemiecka delegacja plebiscytowa z Cieszyna za- przecza doniesieniom Dziennika Cieszyńskiego jakoby przedstawiciele Niemców ze Śląska Cieszyńskiego byli u czeskiego prezydenta ministrów zawarli umowę mocą której niemcy głosowaliby na Śląsku Cieszyńskim na rzecz Czechów, a części na Górnym Śląsku mieliby wzamian za to głosować przy plebiscycie za Niemcami.

SADY ROZIEMCZE.

PARYŻ. 5 3. Konferencja państw skandynawskich Szwajcjarji i Holandji, która obradowała w Hadze nad ustanowieniem trybunału nieustającego ukończyła pracę i ułożyła projekt wspólny, zaopatrzony w krótki memoriał wyjaśniający. Podstawowe zasady uznane zgodnie przez państwa są następujące: Zupelna równość państw w sprawie mianowania sędziów oraz ich zastępców. Zupelne usunięcie wpływów politycznych na orzeczenia trybunału. Absolutna niezawisłość sędziów. Lista kandydatów na sędziów będzie ułożona z udziałem przedstawicieli państw będących członkami Ligi. Sędziowie są wybierani na pewien okres czasu, lub też dożywotnie i będą mieli swą siedzibę w miejscu obrad trybunału. Wszystkie państwa nie będące członkami Ligi będą miały prawo należenia do trybunału.

Zacięte walki na Wschodzie.

WARSZAWA 5 3. (PAT) Komunikat sztabu generalnego z dnia 5 3.

Front litewsko białoruski Atak nieprzyjacielski w okolicy jeziora Waron został odparty. Na odcinku Poleskim ataki bolszewickie odnowiły się przyczem stwierdzono udział nowej

dywizji bolszewickiej. W kilku miejscach oddziały nasze przeszły do kontracji.

Front wołyński i podlaski. Obustronna akcja wywiadowcza.

Kuliński pułkownik.

Manifest Rady Najwyższej.

WIEDEŃ. 3. (PAT) Londyńscy korespondenci pism paryskich podają treść manifestu Rady Najwyższej następujące szczegóły. Pierwsza część manifestu poleca: Niemcom mają być dostarczane większe ilości surowców. Koalicja ma współdziałać przy odbudowie Niemiec ponieważ ta odbudowa ma ważne znaczenie dla Europy. Odbudowa zniszczonych okolic w Belgji i Francji ma być uważana za kwestję międzynarodową. Koalicja weźmie w tej odbudowie udział. Równowaga

gospodarcza Europy nie będzie mogła być przywrócona dotąd, dopóki Niemcy i Francja nie będą w możności podjąć na nowo przed wojennego życia gospodarczego. Najważniejsze postanowienia części drugiej są: Utworzenie wspólnych podstaw finansowych dla nowych państw europejskich utworzonych przez konferencję paryską. Międzykoalicyjne zarządzenia celem stabilizacji kursów przemysłowych.

Z SEJMU.

WARSZAWA. 5 3. (PAT) Posiedzenie 127 rozpoczęło odczytaniem interpelacji. Między innymi interpelacji w sprawie postępowania władz administracyjnych w byłej dzielnicy pruskiej. Przed porządkiem dziennym odparł ks. Teodorowi zarzut austrijackości biskupów małopolskich i moskaloflistwa biskupa Łosińskiego.

Porządek dzienny zaczął od sprawy podwyższenia dodatków drożyznianych dla emerytów cywilnych oraz wdów i sierot po nich. Ustawa postanawia, że dodatek drożyzniany wynosić będzie w przyszłości 40 do 50 proc pobieranych emerytów i pensji.

Wiceminister skarbu Weinfeld zaznacza że państwo ma prawnego obowiązku przyjscia z pomocą emerytom ale tylko moralny.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki przyjęto ustawę w drugim i w trzecim czytaniu.

Następnie p. Rząd referował sprawę funduszy publicznych państwowych od 1 stycznia 1919. Mówca zwraca uwagę, że w bieżącym okresie zaledwie 5 Ministerstw przedłożyło wykazy swoich rachunków. Wobec tego domaga się p.Rząd kontroli funduszy wszystkich urzędów polskich.

p. Figerberger prezes rady Najwyższej Izby kontroli skarbowej do Najwyższej Izby kontroli jest pozbawio-

na wszelkiej egzekutywy.

Izba w głosowaniu odsyła sprawę do komisji.

Z kolei Izba zastanawiała się nad sprawą udzielenia przez rząd gwarancji państwowej do wysokości 10 milionów marek dla centrali współdzielczych stowarzyszeń rolniczych i handlowych w Warszawie.

Izba uchwaliła odesłać sprawę do komisji aprowizacyjnej.

Izba uchwaliła odesłać sprawę do komisji aprowizacyjnej.

Po przemówieniu p. Stapińskiego, Osieckiego i Wojdalińskiego Izba uchwala rezolucję komisji oraz rezolucję domagającą się projektu Statutu banku polskiego.

Przystąpiono do sprawy wprowadzenia specjalnego podatku na rzecz Polskiego Tow.Czerw. Krzyża.

Izba przyjmuje rezolucję bez głosowania.

Z kolei omawiano sprawę rozszerzenia prawa komercjalni na miasto Przasnysz w myśl referatu p. Staniżkisa. Izba zgodziła się na rozszerzenie tego prawa na miasto. Przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego tj. do sprawozdania komisji wybranej do badania więzień i obozów koncentracyjnych.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogiom zwłokom nie-
odżałowanego

s. † p.

TADEUSZA ANTONIEGO BITDORFA

a w szczególności Szanownemu Księdzu za słowa pociechy, jak również za liczne zgromadzenie cechu piekarskiego, wszystkim przyjaciółom i znajomym składa najserdeczniejsze podziękowanie

743—1

Strasiana rodzina.

KRONIKA.

— Zboże dla Łodzi.

a) Nadeszły w ostatnich czasach transporty zboża z Opatówka Kalisza pod adresem Państwowego Urzędu Zbożowego w Łodzi dla Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki znaleziono w takim stanie iż nie można go było przeznaczyć na mąkę.

Obecnie znów nadszedł wagon zboża z Kalisza N. (14049) wagi 6,486 kilo, które okazało się jeszcze gorsze, gdyż stęchłe, zgniłe i cuchnące. Komitet Rozdziału Chleba i Mąki cały wagon tego zboża odesłał z powrotem do Państwowego Urzędu Zbożowego.

Podobno żyto to pochodzi z młyna Reichera i Chmielnickiego. A więc z drugiej ręki!

— O bilety ulgowe.

a) Rada szkolna Okręgowa zwróciła się do zarządu Tow. Kolei elektrycznych miejskich z prośbą o przyznanie ulgowych biletów uczniowskich dla słuchaczy kursów uzupełniających przy Stow. polskich kupców i przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, kursów dla terminatorów, oraz kursów pedagogicznych przy Polskim Seminarjum Nauczycielstwa.

— Okradanie obywateli z węgla.

a) W ostatnich czasach coraz częściej zdarzają się fakty okradania obywateli miasta z węgla odbieranego na placach miejskich. Kradzieży tej dopuszcza się zorganizowana szajka złodziejska z pośród wyrostków, którzy stale u wejścia do składów oczekują na nadeżdżające wozy naładowane węgiem. Zgraja ta rzuca się nagle na wóz, rabuje bryły węgla i ucieka bezkarnie. Dzieje się to wszędzie, na ulicy Węglowej, Konstanyńskiej, Ogrodowej i t. d. w biały dzień, pod okiem funkcjonariuszy policji Łódzkiej, i dziwna rzecz, policja zamiast przeciwdziałać zuchwałym rabunkom, zachowuje się biernie, i tym sposobem przyczynia się dokradania ludności z węgla, którego racje i tak są zbyt ograniczone. Szajka grasuje ciągle drwiąc sobie z przepisów o obronie cudzego mienia i wszelkich zarządzeń władz policyjnych.

Konieczną jest rzeczą, aby policja interweniowała w tej sprawie i zapobiegła dalszym nadużyciom ze strony szajki złodziejskiej operującej w biały dzień.

— Z Komitetu opieki nad inwalidami.

a) W dniu 18 b. m. o g. 7 i pół wieczorem, odbędzie się w lokalu Ekspozytury Sekcji opieki Ministerjum spraw Wojskowych (Ewangelicka 17) ogólne zebranie roczne Komitetu opieki nad inwalidami.

Porządek dzienny obejmuje sprawozdanie z działalności zarządu; wybór nowego zarządu; rozważanie projektu ustawy; przyjęcie nowych członków.

Ze względu na ważność spraw pożądanym jest jak najliczniejszy udział członków.

— Z Giełdy Łódzkiej z dnia 5 marca 1920 r.

a) Ruble carskie w 500-kach i setkach po 189. Innymi walorami transakcji nie było. Listy Łódzkie stały 183.

Tendencja wyczekująca.

— Towarów brak, ale komora celna będzie.

a) Dyrektor komory celnej Łódzkiej, p. Jan Hermanowicz, zjechał już na stałe do naszego

miasta i otworzył biuro swe w gmachu dawnego banku rosyjskiego przy ul. Cegielnianej róg Zachodniej.

Personel biur komory, mianowany z pośród fachowych celników, przybywa w tych dniach z Warszawy.

— Pogadanki.

a) Dnia 7 III Narodowa Organizacja Kobiet urządziła pogadanki w następujących świetlicach: Andrzeja 5 (główny lokal) o godz. 5-ej ul. Szkolna 23 (Tow. Śpiew. im. Moniuszki) 2 i pół g. ul. Sosnowa 1 (szkoła powszechna № 27)

— Inwalidzi na rolę.

a) Wobec tego, że po przeprowadzeniu reformy agrarnej przez Państwo Polskie, wszyscy wojskowi inwalidzi rolni będą pierwszymi kandydatami do otrzymania ziemi, Ekspozytura Łódzka sekcji opieki ministerjum spraw wojskowych wzywa wszystkich inwalidów wojskowych rolników, aby zgłosili się do Ekspozytury w Łodzi, przy ul. Ewangelickiej, w godzinach urzędowych, między 9 rano a 4½, po południu, celem przedstawienia swej kandydatury.

Inwalidzi nierolni, a pragnący się wyszkolić w rolnictwie, będą wysyłani na kursy olnicze. Wszelkich informacji w tym przedmiocie udziela Ekspozytura (Referat pośrednictwa pracy.)

— Odzież dla robotników.

a) Zakupiono na kilka milionów marek przez Wydział Zaprowiantowania miasta zapasy odzieży dla robotników ciężko pracujących zarejestrowanych w grudniu i, już nadeszła.

Sprzedaż tej odzieży rozpocznie się w oddziale włókienniczym, przy ul. Piramowicza N.3, od d. 15 marca rb.

— Oszustwa czekowe.

Jeden z posłów stwierdził szereg nadużyć z czekami, nadsyłanymi z Ameryki. W pewnym kantorze bankierskim w Warszawie kazano interesantowi przyjść za miesiąc, by się dopiero dowiedzieć, czy pieniądze nie nadeszły, a te już były w kantorze. Cała prowincja zalana jest obficie niewypłaconymi czekami amerykańskimi, które odbywa się formalny handel. Ubodzy muszą zastawiać czeki, lub sprzedawać je za bezcen.

— Kradzież towaru.

a) W fabryce Akc. Tow. L. Geyera, przy ul. Piotrkowskiej 292 kradziono systematycznie

towary. Po zarządzeniu śledztwa okazało się, że towar ten kradli trzy kobiety, które przyniosły meżom obiady.

Zarządzona w mieszkaniu rewizja wykryła pochodzące z kradzieży towary, mianowicie: u Ludwika Woźnickiej, zamieszkałej przy ul. Sokoła 7, Marianny Zachorowakiej przy ul. Dolnej 13, Cecylii Skupińskiej przy ul. Rzgowskiej 143.

Towar odesłano oraz sporządzono protokół, celem pociągnięcia wszystkich do odpowiedzialności sądowej.

— Komisarze rządowi.

a) Rozporządzenie rady ministrów postanowiło, że władzą ad ministracyjną pierwszej instytucji w miastach Warszawie, Łodzi i Lublinie są komisarze rządowi, którzy podlegają służbowo i dyscyplinarnie właściwemu u wojewodzie z wyjątkiem komisarza m. Warszawy, którego władzą dyscyplinową jest minister spraw wewnętrznych a służbową każdy inny minister. Rozporządzenie to podpisał premier Skulski.

— Odpowiedź magistratu na artykuł „Memento“

Kooperatywa Tow. Akc. K. Scheiblera otrzymuje przynależną jej rację mąki w stosunku do liczby osób, zarejestrowanych w komitecie. Podział chleba, wypieczonego z tej mąki pomiędzy członków, jest rzeczą wewnętrzną kooperatywy i Komitetu nie dotyczy.

O ile pewna instytucja zalega w zwrocie kartek, to komitet w następnym okresie potrąca ilość mąki, która przypada na zaległe kartki, kooperatywa Tow. Akc. K. Scheiblera zaś od dnia 11 kwietnia 1919 r. do dnia 17 b. m. winna jest 13446 3 4 f. kartek, Komitet oczywiście tą ilość potrąca; może dla tego grupa robotników, podpisanych pod wspomnianym artykułem, otrzymuje mniej chleba.

— Wypłata bonów.

a) Fundusze, potrzebne na zapłatę wojennych bonów Łódzkich poczynają już wpywać do wydziału finansowego. Zgromadzenia kupców m. Łodzi, jest więc nadzieja, iż bony te w ustanowionym terminie będą przez wydział wykupione.

Jak już komunikowaliśmy, ostateczny termin wykupu nastąpi w dniu 10 kwietnia r. b.

— Rozbiórka domów drewnianych.

a) Delegacja budowlana przy Magistracie zakwalifikowała do rozbiórki następujące domy drewniane grożące zawaleniem z powodu starości: Marii Langner przy ul. Lipowej N 75, Fryderyka Deringa przy ul. Zgierskiej N 148, Urszuli Gęsiorowskiej przy ul. Marysińskiej N 10; Mordki Dugawszena przy ul. Kelma N 54.

Ofiara na głodne dzieci.

Na skutek starań Sekcji doraźnej pomocy dla dziatwy szkolnej p. u. „Serce Polskie“ przy Kole Bałuckim P. M. S. obywatel ziemski pan Botticher z Leśmierza ofiarował 10 korcy żyta, za co Sekcja składa w imieniu biednych dzieci szlachetnemu ofiarodawcy serdeczne staropolskie „Bóg Zapłać!“

Nowe ogonki węglowe.

a) Do niedawna zamiana i kontrola kart węglowych odbywała się w biurach rewirów miejskich. Tymczasem od kilkunastu dni nagle naczelnik Oddziału opałowego przy Wydziale zaprowiantowania miasta, niewiedomo w jakim celu, wydał zarządzenie, aby wszyscy mieszkańcy dla zamiany starych na nowe karty węglowe zgłaszali się do centralnego biura opałowego przy ul. Średniej 16. Następstwa tego zarządzenia, jak było do przewidzenia, są wielce niepożądane, gdyż zamiast ułatwiać komplikują i utrudniają załatwienie sprawy. Przed gmachem Wydziału Zaprowiantowania na dziedzińcu oraz na ulicy zalegają tłumy ludności, przeważnie ze sfer robotniczych, które w długim ogonku wyczekują godzinami swej kolej, od rana do wieczora.

Ścisł, gwar, hałas, zdobywanie miejsc przemocą, utarczka z funkcjonariuszami policji, zatargowanie głównego wejścia do biur Wydziału. Oto obraz jakiegoś świadkami są codziennie przybywający tam w ważnych sprawach interesanci.

Z ubolewaniem i przykrością patrzy się na wycieńczone długim wyczekiwaniem, wynędzniałe twarze klas robotniczych, odrywających się od codziennych zajęć, aby zdobyć nową kartę węglową.

Doprawdy, dziwnym się że Magistrat umie tolerować takie dziwaczne pomysły naczelnika oddziału opałowego, którego niefortunne zarządzenia wprowadzają zamęt, nieporządki i narazają ludność na stratę czasu.



Artydzielo wytwórni ERMOLIEWA w Moskwie

CZY JAWINA?

Potężny dramat w 5 aktach według jednej z najlepszych nowel pisarza francuskiego

GN Y de MAUPASANTA

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Niezaprzeczalny zwyjezca ekranu obecnego sezonu **Mozzuchin** | Ze swą uroczą partnerką **Lizianko**

Pozątek przedstawień o g. 4 ej m. 30 p.p. ostatniego o g. 8 m. 20 wieczorem

Sprzedam zaraz

1 wagon marchwi jadalnej

częściowo zepsutej hurtowo lub detalicznie w cenie 30 marek za korzec na staj
Wiaaomość Polski Bank Komisowy Przejazd № 40.

748-1

Zarząd

Resursy Rzemieślniczej

zawiadania swych członków o dalszym ciągu ogólnego zebrania w dniu 7. marca r. b. o godz. 9-1/2 rano w lokalu własnym z następującym porządkiem dziennym:

1. Przedstawienie układu obecnego Zarządu.
2. Zatwierdzenie bilansu za rok 1919, odczytanego na poprzednim zebraniu.
3. Zatwierdzenie budżetu na rok 1920.
4. Sprawa Kooperatywy.
5. Wyznaczenie zapomóg rodzinie na wypadek śmierci członka Towarzystwa.
6. Podwyższenie wpisowego oraz składek członkowskich.
7. Upoważnienie Zarządu Resursy do dalszej organizacji Towarzystwa Rzemieślniczego Okręgu Łódzkiego.
8. Wolne wnioski.

wobec poruszonych na przeszłym zebraniu ważnych spraw Towarzystwa, prosimy o liczne i punktualne przybycie. Wejście na zebranie tylko za okazaniem biletu członkowskiego.

Zarząd Resursy Rzemieślniczej

650 Mk.
płace za aparat starych zębów.
Andrzeja № 7, w prawej oficynie parter, Nadryeczny.

545-2

Maszyny do pisania
fabryki „Kappel” sprzedaje biuro techniczne i skład maszyn.

Braci Goldlust
w Łodzi
733-3 Aleja Kościuszki 32

Ważne

dla kupców spółek rolniczych i kooperatyw

„NAITANSZE

ŹRÓDŁO”

UWAGA: sprzedaje taniej, bo w mieszkaniu prywatnym.
tow. białych Korty
Madepolam Bostony
Surówki Sukno
Płocienka Szewłoty
Barchany Welna różn.
Purpur Etamina
Cajgi różn. Batysty
Chustki kr. Kretony

Towary pierw. Firmy hurtowa i detaliczna sprzedaż

Dzielnia 34

poprz. ofic. I piętro (obok kolei)

Za zęby

stare płace najwyższe ceny, również kupuję złote zęby.

Główna 5 m. 15. ront II p. 521-5

Najlepiej sprzedać można biżuterię, stare złoto, srebro i zegarki u jubilera **Eizenberga**.

Główna 60

Płace dobre ceny.

428-10

Stowarzyszenie Rolniczo Handlowe w Łodzi
ul. Kilińskiego № 50.
poszukuje pracownika do Oddziału swego w Głównie obeznanego z praktyką biurową.

840-3

OGŁOSZENIE.

Pomiędzy Poddebicami a Aleksandrowem będzie uruchomiona komunikacja **samochodowa** od dnia 10 marca r. b.

Odchodzi z Poddebic 7 rano 2 popoł. „ Aleksandrowa 10 r. 5 pp.

744 2

Poszukujemy na krótki przeciąg czasu wiertarzy i ślusarzy na drobne roboty.
Fow. Akc. J. J O H W, w Łodzi
ul. Piotrkowska 217.

Wirówki (Centryfugi) szwedzkiej fabryki „Diabollo”
marki „Tumi” sprzedaje biuro techniczne i skład maszyn
Dr. Goldlust Łódź,
Aleje Kościuszki Nr. 32, 730-3

Kooperatywa Związku Ekonomicznego Prac. Państwowych
Ma do sprzedania x górą 4000 f. plew tatarczanych i 30 korcy brukwi nadających się na paszę.
Obeirzeć można w składnicy, Zawadzka 1.

K O W A L
potrzebny od 1 Kwietnia dla majątku Puczniew-powiat Łódzki
Majstrowie fachowcy znający się na prowadzeniu parowej młocarni, mogą się zgłosić do zarządu młocarni Bruss pod Łodzią (stacja dojazd. kol. elektr.)
Pierwszeństwo mają kowale, z większych mających z długoletnimi świadectwami.

676-4

Prace komisji sejmowych.

WARSZAWA. 5-3 (PAT) Komisja wojskowa uchwała wezwać Ministerjum spraw wojskowych aby ogólną weryfikację stopni oficerskich rozpoczęło niezwłocznie, na podstawie przygotowanych dotychczas przez poszczególne komisje weryfikacyjne materiałów i weryfikacje te ukończyło do 3 miesięcy.

Komisja komunikacyjna uchwaliła wezwać rząd, aby ze względów aprowizacyjnych zdrowotnych i opalowych wstrzymał ruch osobowy do normy niezbędnej konieczności na czas 2 tygodni. Ogół należy niezwłocznie powiadomić o fakcie zmniejszenia ruchu.

Minister Bartel referował o konferencji z gdańszczyzanami. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości z pro-

szą o informacje o konferencjach dalszych.

Komisja zagraniczna uchwaliła wnioski ks. Lutolskiego Sejmu wzywa rząd aby cały ruch emigracyjny i przeszły z Ameryki starał się skierować wyłącznie bezpośrednio na Gdańsk przy utworzeniu jak najrychlejszej własnej polskiej linii transportowej z Nowego Jorku do Gdańska z wykluczeniem obcych portów.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji handlowo-przemysłowej poseł Żuławski wystąpił z projektem tworzenia w fabrykach robotniczych Komitetów fabrycznych.

Sprawę wysłano do połączonych Komisji handlowo-przemysłowej i robót publicznych dla rozważenia.

Lud cieszyński walczy o swe prawa.

Samorządne kontr-represje wobec bezczynności komisji aljanckiej.

CIESZYN 5 3 (PAT) Dzisiejszy „Dziennik Cieszyński” donosi: Wczoraj przyjął członek komisji aljanckiej Wilton deputację 60 robotników z panem Tellerem na czele. Pan Teller przedstawił sytuację w Zagłębiu. Rugi polskiej robotników, zarządzane przez Czechów w zagłębiu ostrawskim wzburzyły niesłychanie robotników polskich na całym Śląsku. Nikt nie jest pewien, czy skutkiem pogromów zarządzanych przez bojówki czeskie Polskie organizacje robotnicze uspokoją wzburzenie mas w zapewnieniu, że komisja aljancka wejrzy w te stosunki zaprowadzi ład i porządek w kraju w myśl swojej proklamacji z dnia 3 lutego b. r. Tymczasem jednak komis-

ja nie przedsięwzięła nic. Obywatelom polskim wreszcie było już zawiele, samorządnie wzięli się do kontr-represji. Wczoraj w Krzyńcu wydano 60 robotników czeskich.

Zapowiedziano też wydalanie dalsze. Jeżeli Czeši nie wstrzymają swoich rugów, to z Fryształu wydalonych zostanie 150 czeskich robotników. W odpowiedzi na przemówienie pana Tellera i innych delegatów oświadczył pan Wilton że komisja wystąpi energicznie by przywrócić ład i porządek w kraju. Słowa pana Wiltona, jeżeli zostaną w czyn wprowadzone, wpłynę uspokajająco na wzburzone masy robotników polskich.

Wyrok w sprawie rostrzelania misji bolszewickiej.

WARSZAWA 5 3. (PAT)

Dzisiaj w sprawie o zabójstwo delegacji agitatorów bolszewickich, zapadł wyrok skazujący 5 oskarżonych na twierdzą od roku 6 miesięcy do roku i 9 miesięcy z zastosowaniem amnestji. Porucznik Antoniewski niewinny. Kapral Albin Lewicki zdegradowany na

szeregowca. Obrona wniosła prośbę o rewizję procesu. Oskarżeni pozostawieni na wolnej stopie. Po ogłoszeniu wyroku i motywów publiczność tłumnie zgromadzona na sali urzędzila owację oskarżonym zasypując ich kwiatami, ściskano im ręce.

Ustalenie warunków pokoju z Turcją.

PARYŻ 5 3 (PAT)

Warunki pokoju z Turcją zostały już prawie ustalone mimo oporu opinji publicznej zmieniono decyzję, co do pozostawienia Konstantynopola pod władzą sułtana. Stanowisko państw sojusznicznych względem Rosji nie uległo zmianie. Nitti poparł Lloyd'a George'a w rendens-

cji zbliżenia się z Rosją. Zgadając się na ustępstwa dla Niemiec Nitti wyraził życzenia całkowitego odnowienia stosunków z Rosją, nawet sowiecką. Co do Niemców jednak Nitti żąda by komisja reparacyjna natychmiast określiła należności przypadające od Niemiec w granicach „Rozumnych”

Beznadziejne położenie Niemiec.

BĘDZIN. 5 lutego. „Oberschleischer Kurjer” w Katowicach w dłuższym artykule pt.: „Odwrót albo upadek” — rozpoczyna tak nad beznadziejnym położeniem Niemiec:

„Położenie Niemiec z dnia na dzień pogarsza się, odbudowa zupełnie ustala. Rząd i parlament są zainteresowane wszystkim innym i czynią istnienie

naszej państwowości niemożliwym.

Rozrutność i bułaszczy żywot mieszkańców wiedzie do przepaści.

Gdy ten chory stan naszego państwa nie zostanie wykorzeniony z całą energią, wówczas rozpęta się walka wszystkich przeciwko wszystkim i przypieczętuje naszą nędzę gospodarczą”.

Guczkow w Kownie.

Nastroje na Litwie. Usiłowania niemców. Sympatje dla bolszewików.

W Kownie bawił aż do ostatnich dni znany polityk rosyjski Guczkow, który, wedle głosów prasy litewskiej, przyjechał 10 lutego z Berlina po to, aby zapoznać się z nową sytuacją w krajach nadbałtyckich. Wiadomości otrzymane z Kowna powiadają jednakowoż że celem przyjazdu Guczkowa było uzyskanie pozwolenia rządu kowieńskiego na przemarsz sformowanych w Niemczech antybolszewickich wojsk rosyjskich przez terytorjum litewskie na front bolszewicki. Guczkow przywiózł również propozycję zgrupowania wokół niego polityków rosyjskich poparcia Litwy w ofensywie na Wilno. Pomimo,

iż prezydent m. Smelana na propozycje tą oficjalnie się nie zgodził, rokowania były poza jego plecami prowadzone przez wiceministra wojny Merkisa.

W litewskim sztabie generalnym odbyła się narada wojskowa ze współudziałem niemieckiego agenta w Kownie Hamma.

Były premier litewski Slezewicz, omawiając sprawę zawarcia pokoju, Estonii z bolszewikami i ewentualnych ogólnie europejskich pertraktacji z Rosją wyraża się, że fakty te to ważny krok w drodze do zdobycia niepodległości Litwy. Bolszewicy zdaniem Slezewicza uznają bez zastrzeżeń niepodległość państw bałtyckich. Musi to także uczynić Ententa, jeżeli nie chce ponchnąć te państwa w objęcia Rosji i Niemiec

Okrety polsko amerykańskie.

GDANSK 5 3 (PAT) Na czas jaknajbliższy zapowiadziany jest przyjazd do Gdańska dalszych okrętów polsko amerykańskiego towarzystwa żegluga morskiej a miano wicie „Poznanie” „Warszawy” i Puławskiego, w połowie marca przybędą pierwszy pasażerski pocąg tego Towarzystwa „Gdańsk” (wiozący reemigrantów).

TAJEMNICZE MORDERSTWO W BUDAPESZCIE.

WIENIEN. 5 3 Ogłoszenie faktu, że mordercami redaktora Somogyj'ego i Bucso są oficerowie, baron Nopceas, baron Fronay i Scheosik, wywołało ogromne wrażenie w Budapeszcie. Referent koalicji, kapitan Graham, był dokładnie o wszystkich szczegółach poinformowany, jednak nie odważył się interweniować, gdyż sam jest ożeniony z krewną jednego z głównych winowajców, baronową Ellen Podmanicka. Inżynier Mueller i urzędnik Neumann, którzy w tym kierunku porobili zeznania, zostali w ostatnich dniach zamordowani. Szczegóły powyższe potwierdzają podróżni, którzy przybyli z Budapesztu.

OFENZYWA BOLSZEWIKÓW.

BERLIN. 5 3. (PAT) Deutsche Allgemeine Zeitung donosi z Helsingforsu. Według pogłosek, bolszewicy przechodzą wszędzie nad granicą fińską do ofensywy. W rosyjskiej Karelii wojska czerwone wyparły oddział fiński.

PRZYCZYNY BRAKU SOLI.

WARSZAWA. 5. Komisja aprowizacyjna wydelegowała podkomisję dla zbadania przyczyny braku soli. W skład podkomisji weszli posłowie Mierzejewski, ks. Starowiejz, Pawłowski i Wasilewski. Zwiążą oni kopalnię w Wieliczce oraz Bochaj. Podkomisji Towarzystwo będą przedstawiciele ministerstwa skarbu, aprowizacji oraz Kolei. Prace Komisji rozłożą się w 4-ch kierunkach 1. Zbadanie przyczyny braku wagonów dla przewozu soli.

2. Brak opału w kopalniach.
3. Kwestja niezbędnych instytucji kopalnianych
4. Sprawa rozdziału soli.

Teatr i sztuka.

Ostatni występ L. Solskiego.

Dzisiaj w Teatrze Polskim odbędzie się ostatni występ Ludwika Solskiego. Wielki artysta żegna publiczność kładką świetną kreacją w snótecznej sztuce Bjornsona „Ponad siły”. Pożegnalny występ znakomitego gościa zgromadził tych wszystkich, którzy umieją podziwiać piękno i wielkość sztuki aktorskiej — Po po. o g. 4 dany będzie ostatni raz w sezonie wesoły i pogodny „Pan Poseł” z p. Rychłowskim w roli tytułowej. Jutro po poł. „Mieszczanie” M Gorkija, wieczorem hucznie oklaskiwany, na czwartkowej premierze „Tańce czynowników” Birińskiego.

Komunikat.

PODZĘKOWANIE.

Niniejszym składam podziękowanie dr. Fr. Rychłowskiemu Prasie oraz Szanownej Publiczności, która licznem przybyciem w dniu mego beuflisu złożyła dowody swojej sympatii.

Karolina Texel

742-1.

PODZIĘKOWANIE.

Obywatelom — Ziemiom p. p. Sępowskiemu z Prądzewa, Boguckiemu z Gawron, Szudłowi i innym składa się uprzejme podziękowanie za bezinteresowne ofiarowanie koni do przewozu zboża na b. dzieci Łodzi.

Ofiary.

Na Flotę wojenną

Zbrane na uroczystości złotych godów Weterana z r. 1865 Juliana Masłowski złożył mk. 120.

Na Głównych nad Stechofem

Zamiast kwiatów w dniu imienin p. Wiktora Czajewskiego składa W. D. mk. 10.

Ważne ogłoszenia:

Kapno i sprzedaz.

A.A.A. Meble solidnego wykonania... sprzedaje najtaniej...
2179-2

Zęby kupuje Wólczaniska 45 m. 6. róg Bene...
2122-1

Kredens, łózka, szafę, stół krzesła, tremo, oto...
2224-2

Ważne dla kup-ców, spółek rolniczych, spożywczych i kooperatyw...
2169-4

Kupuję wszelkie futra oraz surowe skóry...
1590-11

Kupuję meble, pianina, dywany, garderoby...
1691-10

Meble różne z kilku pokoi stół i krzesła...
2137-4

Meble różna wyprzedam...
225 m. 3 I piętro front 1925-1

Kuszerka Marja Kubiczka przyjmuje...
2197-13

Sprzedam sypialnie i różne meble Piotrkowska 189-9...
2350-6

Mieszkanie trzy pokoje kuchnia kompletnie...
2200-1

Sprzedam piekarnię na prowincji z prawami...
2227-1

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie...
2257-1

Do sprzedania kocioł parowy 5 m. kwadr. powierzeń...
2185-1

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu...
2284-2

Sklep do sprzedania wiadomość Staro-Zarzewska 144...
2285-2

Fortepian sprzedam w dobrym stanie...
2294-1

Sprzedam urządzenie i bałki...
2279-2

Salon do sprzedania jak równie osobny...
2280-1

Płaszcz męski i damski do sprzedania...
2285-4

Ważna czynkowna i piętyków do sprzedania...
2218-1

Salon w stylu empir machonion wy do sprzedania...
2329-2

Ważne do zszycia damska i męska...
2324-1

Sklep spożywczy sprzedam. Piotrkowska 172...
2221-1

Fortepian jest do sprzedania w Tomaszowie Mazowieckim...
2225-1

Wyjeżdżając wyprzedam meble z salona...
2000 | 5

Wyjeżdżając sprzedam mało używane...
2122-1

Zęby sztuczne używane najcz. sumienniej...
2136-5

Dom do sprzedania murywany róg Leszna...
2169-4

Podkożochy, skarpetki w mieszkanie...
2249-2

Do sprzedania meble nowe i używane...
2252-9

Sprzedam plac 88x53 w Rudzie Pabjanickiej...
2245-1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu...
2242-1

Domek murywany z ogrodem lub oficynę...
2253-1

Z powodu wyjazdu do sprzedania...
2269-1

Urządzenie sklepowe sprzedam Grabowa 30...
2253-1

Wóz w dobrym stanie sprzedam Wólczaniska...
2262-2

Do sprzedania maszyna Singer ręczna...
2269-1

Późne meble sprzedam: dywany, lustro...
2274-2

Okazyjnie do sprzedania drzwi, okna...
2323-3

Z powodu zmiany Interesu jest do sprzedania...
2523-3

Zakład fryzjerski do sprzedania z wyrobioną...
2326-3

Do sprzedania dwa garnitury jeden...
2217-2

Pies „Doberman” (brunatny) czystej rasy...
2216-1

Do sprzedania dwa karawany oszklone...
2309-3

Sprzedam dom murywany 3-ch piętrowy...
2303-3

Dom do sprzedania przy ulicy Staro-Zarzewskiej...
2303-3

Kupię letnisko w pobliżu tramwajów...
2253-3

Dom sprzedam: wiadomość Przędzalniana 40 m. 2...
2312-6

Dom duży murywany, rogowy zawierający...
2311-3

Do sprzedania narzędzia fryzjerskie...
2504-2

Resorka do sprzedania, wiadomość Nawrot 36...
2234-2

Różne.

A.A.A. Do wynajęcia zaraz 1) pokój z kuchnią...
2315-1

Akuszerka B. Pipitowa Piotrkowska 132...
2306-15

Bony, freblanki potrzebne zaraz Biuro Kaczorowskiej Nawrot 2...
2298-3

Wyznam dorosłych szybko języka polskiego...
2297-3

Służąca potrzebna zgłaszać się...
2300-2

Przybyła się suczka biała złote uszy...
2296-3

Do wynajęcia pokój umeblowany z oświetleniem...
2316-2

Polubne hałciarki do Heleny Lipińskiej...
2314-3

Młody, energiczny mężczyzna poszukuje...
2317-1

Młoda panienka poszukuje posady...
2307-3

Szyję elegancko podług ostatnich modeli...
2327-2

Potrzebny czeladnik krawiecki ul. Długa 71...
2325-3

100 mk. nagrody — kto wskaże gdzie jest...
2315-5

Do wynajęcia sklep z dwoma pokojami...
2327-2

Radogoskie Towarzystwo Pożyczkowo Oszczęd. Zgierska...
1328 cz. n.-67

Potrzebna prasowaczka, Pralnia Srednia 61...
2206-2

Potrzebny stróż ul. Słowiańska 14...
2289-2

Kobieta samodzielną posiada 10 tysięcy...
2291-2

Prasowaczka uzdolniona na drobniarstwo...
2292-1

Oddam 50 tysięcy mk. na 1 numer...
2201-1

Przemarscy czeladzie i chłopiec potrzebni...
2188-1

Muże do reperatury. Zakład rowerów Nawrot 52...
2189-3

Peruka czereńska wlochatą, samowary...
2202-1

Za wskazanie 2 pokoi ewent. z kuchnią...
2183-1

Potrzebny młody człowiek z sześcioklasowym...
2253-6

Zarząd Rzemieślniczego Towarzystwa...
2253-6

Poczatek: o g. 2.30 p. p. Ceny miejsc...
1.90

Poszukuje się zdolnego slusarza na roboty...
1757-2

Potrzebna zdolna pracznica Kostantynowska 36...
2243-2

Zdolne panienki do szycia potrzebne...
2244-2

Stolarz posadzkowy poszukuje pracę...
2259-1

Potrzebny krawiec lub człowiek...
2265-1

Przyjmę dwóch panów do wspólnego...
2266-1

Mężczyzna i 4 chłopców starszych...
2268-1

Przyspasabiam do szwiłki średnich Nawrot 1 m. 4...
2273-1

Uczeń kl. VI ej udziela lekcji...
2272-1

Potrzebny slusarz zdolny i towarzysz...
2282-1

Nieumeblowanego pokoju...
2271-1

Zagubione dokumenty.

Kolanowski Feliks zagubił kartę...
2241-1

Szmerling Hinde-Fajga zagubiła...
2295-1

Walenty Kuna zagubił dowód powołania...
2301-1

Rekawicz Marcela zagubiła kartę...
2299-3

Zagubiono portfel zawierający legitymację...
2302-1

Mogutowicz Franciszek zagubił legitymację...
2305-5

Wypisiska Antonina zagubiła paszport...
2310-5

Kolanowski Feliks zagubił kartę...
2318-1

Zaginęła legitymacja chlebowa na imię...
2318-1

Wielki Gustaw zagubił paszport tymczasowy...
2318-1

Fukowski Janowi zaginęły: waksel na 50 rb...
2319-1

Grobelny Józef zagubił legitymację...
2281-1

Włocławskiemu Franciszkowi skradziono...
2321-1

Zaginął chłopiec lat 5 na imię...
2322-1

Szmerling Hinde Feige zagubiła...
2286-1

Jaworska Sabina zagubiła paszport...
2264-2

Urbanak Marja zagubiła paszport...
2275-2

Majda Stanisław zagubił paszport...
2281-2

Wojarska Stanisława zagubiła paszport...
2281-2

Pidał Józefa zagubił paszport...
2231-2

Wojarska Stanisława zagubiła paszport...
2281-2

Wojarska Stanisława zagubiła paszport...
2281-2

Wojarska Stanisława zagubiła paszport...
2281-2

Wojarska Stanisława zagubiła paszport...
2281-2

Wojarska Stanisława zagubiła paszport...
2281-2

Wojarska Stanisława zagubiła paszport...
2281-2

Wojarska Stanisława zagubiła paszport...
2281-2